

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/793,Dramatyczny-2-godzinny-pojedynek-drugiej-druzyny-kadetow-z-Wolominem.html>
25.04.2024, 05:41

Strona znajduje się w archiwum.

Dramatyczny , 2-godzinny pojedynek drugiej drużyny kadetów z Wołominem.

Druga drużyna kadetów MOS Wola przegrała , po dramatycznym spotkaniu, 2:3 z Junior Stolarką I Wołomin , mimo prowadzenia 2:0. Jeszcze raz potwierdziła się stara siatkarska prawda, że " kto nie chce wygrać 3:0 - przegrywa 2:3 ".

Druga drużyna kadetów MOS Wola przegrała , po dramatycznym spotkaniu, 2:3 z Junior Stolarką I Wołomin , mimo prowadzenia 2:0. Jeszcze raz potwierdziła się stara siatkarska prawda, że " kto nie chce wygrać 3:0 - przegrywa 2:3 ".

**MOS Wola II - Junior Stolarka I Wołomin 2:3
(25:19)(25:17)(21:25)(15:25)(9:15)**

**Skład MOS Wola : M. Marchwicki, K. Chilimoniuk, M. Szafrąński, A. Błaszczyk, K. Dziubański, N. Balicki, M. Stefaniuk (libero) oraz G. Krauze, P. Łukasiak.
Byli w składzie - M. Kwiatos, M. Olszewski, F. Osiecki, M. Bielawski.**

Nieobecni: M. Gawryszewski, K. Neneman, M. Kucharek, J. Maliszewski

Dramatyczny i długi mecz oglądaliśmy w hali przy ul.



Mecz z Wołominem. Od lewej Stefaniuk, Chilimoniuk, Marchwicki, Szafrąński.



MOS Wola II - Wołomin 2:3



Rogalińskiej. Drugi zespół kadetów MOS Wola mógł sprawić wielką niespodziankę wygrywając z pierwszym zespołem z Wołomina.

Nasza drużyna grała dobrze, momentami bardzo dobrze i po dwóch udanych setach prowadziła 2:0 (25:19) i (25:17).

Przewaga naszego zespołu była wyraźna. I w tym momencie drużyna MOS-u ... przestała grać. Natomiast drużyna Stolaruki Wołomin, po dwóch niezbyt udanych setach , zaczęła robić mniej błędów własnych i wykorzystała niemoc naszych siatkarzy.

Wołominianie wykorzystali bardzo słabą grę naszych zawodników w obronie i wiele piłek kiwali oraz plasowali , a wszystko wpadało w nasz plac. Pod koniec meczu drużyna z Wołomina niepodzielnie panowała na boisku. Szczególnie nieskutecznie grali w ostatnich setach liderzy naszej drużyny - K. Dziubański, A. Błaszczuk i M. Marchwicki, którzy wcześniej w dwóch pierwszych setach zdobywali bardzo dużo punktów i grali dobrze. Słabo spisywał się grający na libero M. Stefaniuk, nic nie mogli zablokować nasi środkowi. Jedynym jaśniejszym punktem drużyny był dobrze grający Karol Chilimoniuk.